

# Radio – Michał Lonstar

Nie budzę cię bo jeszcze noc  
Wstaję i robię sam śniadanie  
Spoglądam jeszcze na twój sen  
Wychodzę cicho i zamykam drzwi  
Przejadę pewnie dwieście mil  
Zanim ty o siódmej wstaniesz  
I znajdziesz moja kartkę  
I słowa: „Będę w domu za dwa dni”

Za kółkiem siadam, wciskam gaz  
Dwadzieścia ton wytaczam znów na szosę  
Przede mną jazdy cały dzień  
A tobie coś miłego niech się śni  
W tym małym radiu szukam fal  
Spikera z dobrze znanym głosem  
I stary Willie Nelson  
Znowu śpiewa mi

Ref: Parę słów, parę nut  
A całe serce chłonie  
Takie proste rymy  
A w oku staje łza  
Ten stary Willie znów  
Śpiewa właśnie o mnie  
I tylko nie wiem skąd  
Mój los tak dobrze zna

Na lunch jadałem własny głód  
Spaliny popijałem coca-colą  
Przewiozłem chyba z milion ton  
A szosę lepiej znam, niż własny dom  
I nie wiem czy wytrzymałbym  
Te wszystkie kraksy i patrole  
Bez radia i tych słów  
Co o nas dwojgu są

Ref: Parę słów, parę nut

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych